

Sygn. akt I CKN 449/01



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2003 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Marek Sychowicz

Protokolant Anna Matura

w sprawie z odwołania Zakładu Energetycznego
w
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
przy udziale zainteresowanego
o zawarcie umowy o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 czerwca 2003 r.,
kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
Sądu Antymonopolowego
z dnia 23 kwietnia 2001 r., sygn. akt XVII Ame 43/00,

1. oddala kasację;
2. zasądza od Zakładu Energetycznego Warszawa Teren S.A. w Warszawie na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

sieci, zaś zainteresowany obowiązany jest uiścić jedynie opłatę ryczałtową zgodnie z § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych (...) oraz § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 3 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf (...), a nie rzeczywiste koszty budowy przyłącza.

W odwołaniu od decyzji Prezesa URE Zakład Energetyczny zarzucił naruszenie powyższych przepisów wskazując, że warunkiem finansowania przez niego kosztów budowy przyłączenia nieruchomości do sieci jest nie tylko dostatecznie uszczegółowione zamieszczenie rozbudowy sieci w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego uchwalonym po wejściu w życie Prawa energetycznego, który to warunek nie został spełniony, lecz także umieszczenie jej budowy w planie rozwoju zaspokojenia zapotrzebowania na energię elektryczną sporządzanym przez Zakład Energetyczny, albo w gminnym planie zaopatrzenia w energię elektryczną, które to warunki również nie zostały spełnione. Zarzucił też naruszenia art. 7 ust. 1 Prawa energetycznego stwierdzając, że przyłączenie nieruchomości zainteresowanego do sieci za opłatą jedynie ryczałtową, nie spełnia wymogu istnienia ekonomicznych warunków przyłączenia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2001 r. Sąd Okręgowy w Warszawie- Sąd Antymonopolowy oddalił odwołanie.

Sąd ten uznał, że przy rozpoznaniu odwołania powinien, zgodnie z art. 316 k.p.c., uwzględnić zmianę stanu prawnego i zastosować przepisy Prawa energetycznego w brzmieniu nadanym im przez ustawę z dnia 26 maja 2000 r. o zmianie ustawy Prawo energetyczne (Dz. U. Nr 48 poz. 555.), która weszła w życie z dniem 14 czerwca 2000 r.

W ocenie Sądu, choć zmieniony art. 7 ust. 4 Prawa energetycznego nie uzależnia już wprost obowiązku ponoszenia przez Zakład Energetyczny kosztów budowy przyłącza od uwzględnienia takiej budowy w miejscowym planie zagospodarowania, lecz od uwzględnienia budowy sieci w założeniach do planu zaopatrzenia w energię elektryczną opracowanych przez zarząd gminy, którego Zarząd Miasta nie opracował, to jednak brak tego planu nie może wywoływać negatywnych skutków dla zainteresowanego, który nie ma wpływu na

jego opracowanie. Wskazując na treść przepisów art. 16 ust. 1 i 18 ust. 1 pkt 1 i 2 nowelizowanego Prawa energetycznego Sąd Okręgowy uznał, że skoro zarówno założenia do gminnego planu zaopatrzenia w energię elektryczną jak i plany rozwoju przedsiębiorstw energetycznych muszą uwzględniać miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, to w istocie rzeczy nadal postanowienia tego planu są decydujące dla obowiązku poniesienia przez Zakład Energetyczny kosztów budowy przyłącza i obciążenia właściciela nieruchomości jedynie opłatą zryczałtowaną. Nawet zatem wówczas, gdy nie zostały opracowane założenia do gminnego planu zaopatrzenia w energię elektryczną ale budowa sieci jest przewidziana w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, zachodzą z daniem Sądu podstawy do pobrania od wnioskodawcy za przyłączenie do sieci jego nieruchomości jedynie opłaty zryczałtowanej a nie rzeczywistych kosztów budowy. Sąd uznał także za niezasadny zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 Prawa energetycznego stwierdzając, że warunki ekonomiczne podłączenia, rozumiane jako opłacalność inwestycji, zabezpieczone są, zgodnie z art. 45 ust. 1 i 2 Pr. energetycznego, cenami i stawkami w taryfie przedsiębiorstwa energetycznego, które powinno wystąpić o zmianę taryfy, jeśli nie zapewnia ona pokrycia kosztów działania przedsiębiorstwa, nie może natomiast przerzucać tych kosztów na podmiot przyłączany.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na pierwszej podstawie kasacyjnej określonej w art. 393¹ pkt 1 k.p.c. powodowy Zakład Energetyczny zarzucił naruszenie art. 7 ust. 1, 4 i 5 w związku z art. 19 Prawa energetycznego w brzmieniu po nowelizacji z 2000 r., przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w wyniku nie uwzględnienia przy określaniu obowiązku zawarcia umowy o przyłącze warunków technicznych i ekonomicznych oraz w wyniku pominięcia przy określaniu tego obowiązku warunku uwzględnienia sieci w założeniach do gminnego planu zaopatrzenia w energię elektryczną. Zarzucił także naruszenie art. 20 Konstytucji RP. z 1997 r. przez wydanie wyroku sprzecznego zasadą wolności gospodarczej w wyniku przyznania odbiorcy rażąco wysokiej korzyści kosztem powodowego przedsiębiorstwa. W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnosił o odpowiednią zmianę zaskarżonego wyroku, ewentualnie

jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu wniosku o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy- Sąd Antymonopolowy, w rozpoznawanej sprawie, w toku której nastąpiła zmiana regulujących stosunek prawny stron przepisów Prawa energetycznego, decydujące znaczenie ma ocena, czy stosunek ten należy podporządkować przepisom tego prawa w brzmieniu sprzed czy po nowelizacji. Ma to dlatego podstawowe znaczenie, że nowelizacja Prawa energetycznego dokonana ustawą z dnia 26 maja 2000 r. o zmianie ustawy Prawo energetyczne (Dz. U. Nr 48 poz. 555) nie tylko zmieniła warunki, od których zależy obowiązek pokrycia przez zakład energetyczny kosztów budowy przyłączy energetycznych i obciążenia odbiorcy jedynie opłatami ryczałtowymi, lecz także wprowadziła nowe, dodatkowe warunki odnoszące się do samego obowiązku zawarcia przez taki zakład umowy o budowę przyłącza. Jednocześnie nowelizacja nie zawiera przepisów przejściowych, które regulowałyby zagadnienia intertemporalne.

Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 316 §1 k.p.c. oraz na charakter konstytutywny decyzji administracyjnej kształtującej stosunek prawny stron, uznał, że skoro decyzja ta wywiera skutek od chwili uprawomocnienia się, należy stosować przepisy nowe, obowiązujące w tej właśnie chwili. Nie negując trafności takiego poglądu w odniesieniu do decyzji administracyjnych kształtujących stosunek administracyjnoprawny, należy stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie chodzi o ukształtowanie stosunku cywilnoprawnego a nie administracyjnoprawnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że określona w art. 7 ust. 4 i 5 Prawa energetycznego umowa o budowę sieci energetycznej, w tym przyłącza, zawierana pomiędzy zakładem energetycznym a zamawiającym przyszłym użytkownikiem, ma charakter umowy cywilnoprawnej, zaś decyzja Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, a ostatecznie wyrok Sądu, zastępuje jedynie, w razie sporu, oświadczenie woli jednej ze stron. Jest więc orzeczeniem, o jakim mowa w art. 64 k.c., a nie decyzją administracyjną kształtującą stosunek administracyjnoprawny. Do oceny zatem przesłanek i warunków takiej umowy mają zastosowanie ogólne zasady prawa cywilnego, w tym zasada wyrażona w art.

3 k.c., zgodnie z którą ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że wynika to z jej brzmienia lub celu. Zgodnie z tą zasadą w rozpoznawanej sprawie należy stosować przepisy ustawy Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym w chwili wystąpienia do powodowego Zakładu Energetycznego z wnioskiem o zawarcie umowy o budowę przyłącza energetycznego. Z tą bowiem chwilą nabył on prawo do zawarcia umowy na warunkach wówczas obowiązujących a między stronami nawiązał się stosunek regulowany przepisami Prawa energetycznego, w tym art. 7 ust. 4 i 5 w brzmieniu obowiązującym w tej dacie. Żadne zmiany przepisów w tym zakresie nie mogły mieć znaczenia, bez zgody obu stron, dla ukształtowania ich stosunku cywilnoprawnego, chyba że zmianom tym ustawa nadałaby moc wsteczną, co w rozpoznawanym przypadku nie miało miejsca. Dlatego też warunki umowy stron, w tym zasady odpłatności za budowę przyłącza, należy ocenić według zasad Prawa energetycznego i przepisów związkowych w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną wskazaną wyżej ustawą z dnia 26 maja 2000 r.

Mając to na uwadze trzeba po pierwsze stwierdzić, że art. 7 ust. 1 Prawa energetycznego przed powyższą nowelizacją nie odnosił się w ogóle do umowy o budowę czy rozbudowę sieci a jedynie do umowy sprzedaży paliw i energii oraz umowy o świadczenie usług przesyłowych. Tylko zatem w odniesieniu do takich umów ustawodawca zawarł w przepisie tym zastrzeżenie, iż zakład energetyczny ma obowiązek ją zawrzeć jedynie wówczas, gdy istnieją techniczne i ekonomiczne warunki dostarczenia energii. Ustawowy warunek opłacalności („warunek ekonomiczny”) nie odnosił się zatem do budowy i rozbudowy sieci, co sprawia, że zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 Prawa energetycznego jest bezprzedmiotowy. W związku z tym wskazać tylko należy, że powołany dla jego uzasadnienia wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1998 r. I CKN 707/97 (OSNC 1999/1/12) dotyczył praktyk monopolistycznych i odnosił się do sytuacji prawnej istniejącej przed wejściem w życie Prawa energetycznego z 1997 r., a zatem podnoszone w nim kwestie dotyczące oceny opłacalności inwestycji nie mogą być przydatne dla rozstrzygnięcia sporu o wysokość odpłatności za budowę przyłącza energetycznego, powstałego na tle przepisu, który nie przewidywał w ogóle możliwości odmowy zawarcia przez zakład energetyczny takiej umowy z powodu jej

nieopłacalności a jedynie w określonych warunkach pozwalał zakładowi na pobranie za budowę pełnych i rzeczywistych jej kosztów. W tych okolicznościach za bezzasadny należy uznać także zarzut naruszenia art. 20 Konstytucji RP z 1997 r., bowiem ustawa Prawo energetyczne przewidywała regulację szczególną ponoszenia kosztów budowy przyłączy, uzasadniającą w określonych przypadkach obowiązek zawarcia umowy o budowę nawet wówczas, gdy budowa taka, za pokryciem jedynie kosztów ryczałtowych, nie była dla zakładu energetycznego opłacalna ekonomicznie.

Przechodząc do istoty sporu między stronami, to jest rodzaju odpłatności (rzeczywiste koszty budowy, czy opłata zryczałtowana), jaka powinna być określona w umowie o przyłączy należy stwierdzić, że wykładnia przepisów art. 7 ust. 4 i 5 Prawa energetycznego przed nowelizacją z 2000 r. powinna uwzględniać także regulacje zawarte w tym przedmiocie w przepisach rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 r. w sprawie szczególnych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz. U. Nr 135 poz. 881) oraz rozporządzenia tegoż Ministra z dnia 3 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie energią elektryczną, w tym rozliczeń z indywidualnymi odbiorcami w lokalach (Dz. U. Nr 153 poz. 1002 ze zm.). Treść art. 7 ust. 4 i 5 Prawa energetycznego wykładana w powiązaniu z treścią § 13 i 14 rozporządzenia z 21 października 1998 r. oraz § 15 ust. 1 rozporządzenia z dnia 3 grudnia 1998 r. wskazuje, że zakład energetyczny miał obowiązek samodzielnego finansowania kosztów budowy przyłącza, jeśli budowa lub rozbudowa sieci przewidziana była w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. W takiej sytuacji zamawiający uiszczal za budowę jedynie opłatę zryczałtowaną. Natomiast w sytuacji, gdy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie przewidywał budowy lub rozbudowy sieci, koszty budowy miał obowiązek ponieść zamawiający, przy czym były one ustalane w umowie stron a zakład energetyczny mógł żądać zwrotu pełnych rzeczywistych kosztów budowy. Jednoznaczne stanowiły tak przepisy §13 i 14 rozporządzenia z dnia 21 października 1998 r. oraz z dnia

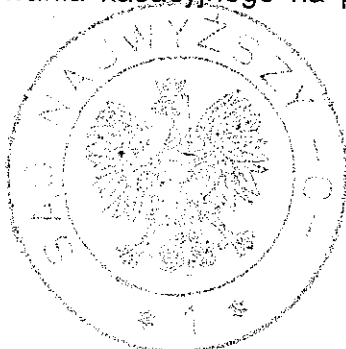
3 grudnia 1998 r., które wymieniały tylko jeden warunek rozróżnienia dwóch wyżej wskazanych rodzajów odpłatności za budowę: umieszczenie albo nie budowy lub rozbudowy sieci w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Takie uregulowanie zasad odpłatności rozbudowy sieci znajdowało uzasadnienie w tym, że przeznaczenie terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo, które wymaga budowy lub rozbudowy sieci energetycznych, nakładało na jednostki samorządu terytorialnego obowiązek zapewnienie budowy takiej sieci i uzasadniało pokrycie ich kosztów przez zakład energetyczny, skoro budowa służyć miała wielu podmiotom a zakład z późniejszych umów o sprzedaż energii zawartych z wieloma użytkownikami mógł osiągać korzyści równoważące wydatki na budowę. Inaczej natomiast przedstawiała się sytuacja w wypadku, gdy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie przeznaczał danego terenu pod budownictwo wymagające budowy lub rozbudowy sieci. Wówczas budowa takiej sieci pozostawała w interesie jedynie podmiotu, który zamierza z niej korzystać a zatem żadne względy natury społecznej ani ekonomicznej nie uzasadniały obciążenia innych podmiotów, w tym zakładu energetycznego, kosztami jej budowy, ponieść je więc powinien zamawiający.

Powyższe zasady należy brać pod uwagę przy wykładni niejasno sformułowanego przepisu art. 7 ust. 4 Prawa energetycznego przed nowelizacją. Fakt, że odwołuje się on także do art. 20 nie oznacza, jak wykląda to skarżący, iż dodatkowym warunkiem zastosowania ryczałtowej odpłatności było zamieszczenie budowy lub rozbudowy sieci także w planie zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, uchwalanym przez radę gminy albo w planie rozwoju przedsiębiorstwa energetycznego, o jakim była mowa w art. 16 ust. 1. Przepis art. 7 ust. 4 odwoływał się do art. 20 w taki sam sposób, jak do art. 9 i 46 Prawa energetycznego, które stanowiły delegację dla Ministra Gospodarki do wydania wskazanych wyżej przepisów wykonawczych: rozporządzeń z dnia 21 października 1998 r. i z dnia 3 grudnia 1998 r. Zatem odwołanie się do art. 20, to jest do gminnego planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, dotyczyło tylko ustalonych ewentualnie w tym planie ogólnych zasad pokrywania przez zakład energetyczny kosztów budowy takiej sieci umieszczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego a nie zasad odpłatności ryczałtowej czy

rzeczywistej obowiązujących indywidualnego zamawiającego w umowie z zakładem energetycznym. Umieszczenie budowy sieci w gminnym planie zaopatrzenia, o którym była mowa w art. 20 Prawa energetycznego, nie stanowiło zatem warunku koniecznego dla przyjęcia odpłatności jedynie ryczałtowej za budowę przyłącza do sieci, której rozbudowa przewidziana była w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Wystarczyło spełnienie jedynie tego ostatniego warunku. Nie miało też znaczenia, wbrew odmiennemu stanowisku strony powodowej, czy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uchwalony był przed czy po wejściu w życie Prawa energetycznego z 1997 r., bowiem przepis art. 7 ust. 4 i 5 tego prawa dotyczył planów uchwalonych w obu tych okresach. Podobnie, powołany przepis nie wymagał określonego uszczegółowienia planu w zakresie budowy lub rozbudowy sieci. Skuteczny prawnie dla przyjęcia ryczałtowej odpłatności był sam fakt umieszczenia budowy lub rozbudowy sieci w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Z tych wszystkich względów należy uznać, iż powodowy Zakład Energetyczny zobowiązany był zawrzeć z _____ umowę o budowę przyłącza na warunkach odpłatności ryczałtowej określonych w art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne w brzmieniu przed nowelizacją na mocy ustawy z dnia 26 maja 2000 r. w związku z § 14 ust. 1 i §13 ust. 3 pkt 1 wskazanego wyżej rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998 r. oraz §15 ust. 1 wskazanego wyżej rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 3 grudnia 1998 r. Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy oddalił apelację strony powodowej od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki ustalającej takie zasady umowy, choć błędnie zastosował w sprawie znowelizowane przepisy Prawa energetycznego. W tym stanie rzeczy zbędne jest odnoszenie się do zarzutów kasacji dotyczących błędnej wykładni znowelizowanych przepisów Prawa energetycznego, które w rozpoznawanej sprawie nie mają zastosowania a zaskarżony wyrok, mimo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu, co prowadzi do oddalenia kasacji na podstawie art. 393¹² k.p.c. i obciążenia strony powodowej kosztami postępowania kasacyjnego na podstawie 98 w zw. z art. 108 §1 i art. 393¹⁸ k.p.c.

db



Na oryginalną właściwe podpisy
Zgodność:
Starszy sekretarz sądowy

Anna Matura